

Ostatnie ataki hakerów na firmę Sony pokazują jak niskie, w porównaniu do możliwości potencjalnych naruszcycieli, są standardy ochrony danych osobowych na świecie. Hakerzy ukradli dane milionów osób, co w praktyce oznacza, że dane te mogą być aktualnie nielegalnie wykorzystywane.

Wiąże się to przede wszystkim z ryzykiem wykorzystywania danych w celach marketingowych, ale również z ryzykiem kradzieży tożsamości. Biorąc pod uwagę, że wyciek mógł dotyczyć również numerów kart kredytowych, istnieje ryzyko uzyskania przez podmioty nieuprawnione dostępu do kont bankowych użytkowników. Te zdarzenia po raz kolejny potwierdzają konieczność zunifikowania ochrony danych osobowych w wymiarze globalnym.

W chwili obecnej jednolity system ochrony istnieje głównie w krajach Unii Europejskiej, jednak również w tym wypadku poszczególne kraje zastrzegają różne standardy i wymogi techniczne dla ochrony danych osobowych. W połączeniu z faktem, że wiele serwisów internetowych ma siedzibę w krajach nie objętych dyrektywami Unii Europejskiej (takich jak np. Stany Zjednoczone), może się okazać, że duża część serwisów, z których korzystamy, nie gwarantuje dostatecznej ochrony danych osobowych oraz nie podlega w tym zakresie jurysdykcji polskich władz.

W takiej sytuacji osobom, których dane zostały naruszone, pozostaje podjęcie prób konstruowania roszczeń na zasadach określonych przez dostawców usług. Zasady te na ogół opisane są w regulaminach, w których często na potrzeby wysnuwania roszczeń zastrzeżony został wybór prawa państwa dostawcy usługi. Powyższe znacznie komplikuje procedurę dochodzenia roszczeń w stosunku do procedur obowiązujących wobec podmiotów podlegających jurysdykcji organów krajowych. Dopóki problem ochrony danych osobowych w Internecie nie zostanie uregulowany na poziomie międzynarodowym, najlepszą radą jest zachowanie wzmożonej czujności i dbałości o to komu przekazujemy dane osobowe. W szczególności należy zwracać uwagę jakie prawo będzie stosowane i czy gwarantuje nam ono realną szansę dochodzenia ewentualnych roszczeń związanych z niewłaściwym zabezpieczeniem lub niedozwolonym użyciem naszych danych.

Autor:

Katarzyna Orzeł, Aplikant Radcowski, **Kancelaria Chabasiewicz Kowalska i Partnerzy**